№ 220. Sobota 21. Września 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserecya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Sprostowanie.)

Wiedeń, 18go września. *Gerichtshalle* podaje w nr. 37. z dnia 16go b. m. artykuł powtórzony także w innych dziennikach, którego treścią jest, że rada stanu działaniem swojem przymnaża trudności ministeryum, i opóźnia przedłożenie projektów do ustaw.

Możemy zapewnić, pisze *Gaz. wied.*, że te doniesienia są nieprawdziwe.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 18. września.)

Prezyduje dr. Hein.

Na ławie ministeryalnej: pp. de Schmerling, de Plener, de Lasser i hrabia Wickenburg.

JE. ministrowi sprawiedliwości udzielono urlop na czas nieograniczony dla słabości oczu.

Wniesiono następujące interpelacye:

1. Dep. Lohninger interpeluje JE. p. ministra finansów względem podatku od wina zaprowadzonego patentem z dnia 12. maja 1859 w Styryi, południowym Tyrolu, Krainie i Karyntyi. Czyli rząd nie zamierza wstrzymać pobór tego podatku w pomienionych krajach, a od roku 1862 znieść go zupełnie.

2. Stamm interpeluje JE. p. ministra finansów względem sposobu opodatkowania przedmiotów górniczych. Czyli nastąpią jakie zmiany w tym względzie, i czy będzie przedłożony radzie państwa w tym przedmiocie wniosek, ściągający się do poboru na rok 1862.

JE. p. minister finansów odpowiada na pierwszą interpelacyę, że zażąda u władz miejscowych sprawozdania co do ułatwień, jakie już w poborze rzeczonych podatków zaprowadzono. Powstrzymanie poboru lub zmiana podatku nie może nastąpić, jak tylko w drodze konstytucyjnej. Projekt ustawy co do poboru podatku od wina przygotowuje się.

Na drugą interpelacyę odpowiada JE. p. minister, że i w tym przedmiocie przedłożony już jest Najjaśniejszemu Panu projekt nowej ustawy, który będzie wkrótce przedłożony radzie państwa.

Prażak zapowiada jeszcze interpelacyę do Ich Exc. pp. ministrów stanu i policyi z okazyi umieszczonego w pismach publicznych ogłoszenia c. k. namiestnictwa morawskiego, w którem polecono pp. przełożonym obwodów przeszkadzać agitacyi emisaryuszów słowiańskich na prowincyi, usiłujących podburzyć ludność przeciw dr. Giskrze i innym deputowanym niemieckim. Interpelant powątpiewa w autentyczność takiego okólnika rządowego, potępia jego treść, i twierdzi, że środek taki narażałby tylko na wiele nieprzyjemności Słowian spokojnie podróżujących po kraju. Pyta zatem, czyli wiadomo ministerstwu o takiem rozperządzeniu ministerstwa.

Ryger dodaje, że może przytoczyć fakta. Prezydujący czyni uwagę, że nie jest jeszcze pora po temu.

W dalszym ciągu dyskusyi specyalnej nad ustawą gminną zabiera głos hr. Potocki za projektem ustawy. Sejmy krajowe jako liberalni mandataryusze rady państwa najszczerzej zapewne odpowiedzą zadaniu wypracować ustawę gminną dla pojedynczych krajów, i do nich należy orzec odpowiednie warunki.

Mowca rozbiera wzmiankowane już po wielekroć w ciągu dyskusyi właściwości zachodzące w stosunkach galicyjskich, i dodaje, że w innych krajach koronnych słowiańskich zachodzą podobne. Uskarża się na działanie dawniejszego rządu, zmierzające ku temu, aby osłabić wszelkie zaufanie pomiędzy posiadaczami większymi a włościanami w Galicyi.

Fleischer mówi przeciw projektowi. Ustęp 3. i 4. art. I. muszą wywołać nieufność pomiędzy ludnością.

Staniek za projektem. Posiadłość większa nie należała rzeczywiście nigdy, wyjątkowo czasem do gminy. Przymusowo nie można wcielać do gminy tego, co może być dla niej ciężarem.

Smolka wnosi, aby zakończyć dyskusyę. Wniosek przyjęty.

Prezes wzywa mowców zapisanych do głosu, aby wybrali mowców jeneralnych. Wybrani jako mowca jeneralny przeciw projektowi Mühlfeld, za projektem dep. Dreher i bar. Petrino.

(Reskrypt król. do sejmu kroackiego.)

Wydany do sejmu kroackiego i na posiedzeniu z 11go odczytany reskrypt królewski jest podług gazety zagrabskiej następującej osnowy:

„My Franciszek Józef I., Cesarz Austryi itd. itd.

Ponieważ sejm krajowy królestw Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii, jak się pokazuje z najuniżeńszego przedstawienia jego z 16go sierpnia 1861, powziął już uchwały swoje co do tych prawno-politycznych kwestyi, które oznaczyliśmy w Naszych reskryptach z 26. lutego i 12. kwietnia 1861 i Naszym król. reskryptem z 9go maja 1861 przydzielili sejmowi krajowemu, ażeby załatwił je przy pomocy reprezentantów kroacko-slawońskiego Pogranicza wojskowego; tedy nie potrzeba już teraz powoływać napowrót reprezentantów kroacko-slawońskiego Pogranicza wojskowego na sejm krajowy.

Ale nawet i w tem, iż reprezentantów Pogranicza nie ma na sejmie, nie widzimy żadnej przeszkody, któraby mogła Was wstrzymywać od obrady nad adresem, jakim chcieliście powzięte już uchwały przedłożyć Nam do najłaskawszej sankcyi, gdyż przeznaczeniem adresu może być tylko wyjaśnienie, nie zaś zmiana osnowy tych uchwał; zaczem obradowanie reprezentantów Pogranicza nad tem nie tylko jest niepotrzebne, ale nawet zbyteczne.

Chcąc jednakże przy tej sposobności okazać Wam za Waszą wierność Naszą życzliwość i łaskę, postanowiliśmy najłaskawiej uwolnić Was od przedłożenia tego adresu, i dozwalamy Wam powzięte dotąd uchwały Wasze przedłożyć Nam dosłownie podług dawnego zwyczaju sejmowego w drodze najuniżeńszej reprezentacyi do królewskiego zatwierdzenia.

Oczekujemy z pewnością, że temu najłaskawszemu żądaniu Naszemu uczynicie zadość jak najchętniej i najspieszniej, a przypominając Wam to ze względu na trwający już cztery miesiące sejm surowie i po ojcowsku, zastrzegamy sobie wydać potrzebne rozporządzenia, ażeby reprezentanci Pogranicza znowu powołani zostali, jeśliby w stosownym czasie miały przyjść znowu pod obradę prawno-polityczne kwestye. Pozostajemy dla Was z łaską Naszą.

Dan w Naszem stołecznem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu w Austryi dnia 4. września 1861.

Franciszek Józef, r. w.
Jan Mazuranic.
Franciszek Zigrovic."

Ameryka.

(Położenie obecne.)

Z St. Louis pod dniem 21. sierpnia piszą do *Bund:* Secesyoniści postępują wzdłuż brzegów Mississippi, a wspierani od flotyli parowej grożą napadem na St. Louis. Kolumna od 30 do 40.000 luda zbliża się od południa i paraliżuje do ostatka siły unii. St. Louis jest silnie wojskiem związkowem obsadzone, ale nieszczęściem oficerowie są niezdolni, a żołnierze sami rekruci. Nadto

stronnictwa polityczne spierają się jak pierwej; w chwili obecnej, gdy unia o tem tylko myślećby powinna, jak północ ratować, intrygi panują wszędzie.

Hiszpania.

(Nowiny dworu. – Otwarcie kolei w Nawarze. – Wiadomości bieżące.)

Baron Tecco, poseł Króla Wiktora Emanuela, Camyn, podsekretarz stanu i Sr. Rubi, jeneralny dyrektor zakładów dobroczynności udali się do królewskiej rezydencyi letniej w San Ildefonso. Przybyła tam także deputacya z Navarry, złożona z panów Carriquiri i Gaudara; ci zaś mają prosić Króla, aby był obecny otwarciu kolei żelaznej z Zaragozy do Pamplony. Jeżeli Król przyjmie zaproszenie, zastanie wspaniałe festyny w starodawnem królestwie Navarry. Dzienniki francuskie mylnie doniosły, że wkrótce między Francyą a Hiszpanią będzie zawarty traktat handlowy; również nieprawdziwa jest wiadomość o podróży osobnego pełnomocnika hiszpańskiego do Paryża. Mówią także, że wkrótce uregulowany będzie między obu krajami traktat konzularny, względem którego umawia się w Paryżu pan Monn. Wojskowi, którzy mieli udział w ruchu socyalistycznym w Loja, mają być przeniesieni na resztę czasu służby do zamorskich kolonii.

Francya.

(Sprostowanie. – Załoga rzymska. – Korespondencya jen. Goyon – Protest względem pogłosek anexyi. – Wezwanie oficerów francuskich do Ameryki.)

Paryż, 15. września. *Monitor* mówi: Dzienniki zagraniczne donosiły, że francuska flota syryjska otrzymała rozkaz udać się na wody włoskie. Jeden z tych dzienników doniósł nawet, że niektóre francuskie okręta krążą w zatoce Neapolu. Wiadomości te są zupełnie fałszywe, żadnego rozkazu tego rodzaju nie otrzymała eskadra syryjska, a Francya ma w zatoce Neapolu jeden tylko okręt awizowy „La Mouette“, który na tych wodach prawie od roku stoi. Względem okrętów, które w naszych arsenałach budują, utrzymywał jeden dziennik wiedeński, że na pokrycie wydatków na te budowy otworzono nowy nadzwyczajny kredyt dziesięciu milionów. Budowle okrętów i uzbrojenia postępują w tym roku zwyczajnym trybem, podług reguł i w granicach normalnego budżetu, i nie otworzono żadnego nadzwyczajnego kredytu na budowy, o którycheśmy wspomnieli.

— *Gazeta wiedeńska* podaje z *Allg. Ztg.* następującą korespondencyę paryską z d. 13. września:

Jenerał Goyon kilkakrotnie donosił ministrowi wojny, że dłuższy pobyt wojsk francuskich w Rzymie naraża ich na szkodliwy wpływ propagandy rewolucyjnej. Ponieważ te sprawozdania okazały się bezskuteczne, jenerał Goyon postanowił pisać bezpośrednio do Cesarza. Cesarz polecił zmienić niektóre pułki i nakazał śledztwo, aby zbadać o ile wpływ rzeczony działa na podoficerów. Około tego czasu pewne zajścia w wojsku podkopało zaufanie jenerałów w nienaganne sprawowanie się żołnierzy. Oto w Wersalu stały od lat czternastu dwa pułki karabinierów, niezaprzeczenie najpiękniejsze z całej armii. Ten długi pobyt w jednem i tem samem mieście stał się przyczyną, że pomiędzy rzeczonemi pułkami, a pewnemi socyalnemi żywiołami w spokojnem zkądinąd mieście prowincyonalnem zawiązały się podejrzane stosunki, na które często acz bezskutecznie zwracano uwagę władz centralnych. Cesarz żądał koniecznie mieć te pułki wyborne w pobliżu, ponieważ do przeglądów były zawsze na podorędziu, oficerowie urządzili się świetnie na wzór oficerów gwardyi, jadali przy wspólnym stole, przesiadywali w kasynie, w tem d. 15. sierpnia, w urodziny Napoleona, przyszło w Wersalu do gorszącego zajścia. Jeden z karabinierów, pijany, został aresztowany, a inni rzucili się na żuawów, aby towarzysza oswobodzić. Kilku żołnierzy odniosło rany; zdaje się nawet, że przyszło do starcia z gwardyą, do której karabinierowie nie należą. Z tej przyczyny powstało poróżnienie między marszałkami Randon i Magnan, które tem się skończyło, że Cesarzowi przedstawiono niepodobieństwo trzymać dłużej rzeczone pułki w Wersalu. Rzeczywiście przeniesiono je do Lüneville, za karę zaś musiały wyjść z miasta bez muzyki, z szablami w pochwach.

— Wczoraj, pisze *Gaz. wied.* z dnia 18. września, wspomnieliśmy o telegramie *Indep. belge* względem artykułu *Constitutionnela*, który zawiera protest przeciw wszelkim pogłoskom o anexyi włoskich obwodów. Artykuł ten, pisze dalej *Gaz. wied.*, mamy dzisiaj przed sobą; zawiera on nietylko protest rzeczony, lecz przedstawia zarazem, że interesa Francyi we Włoszech łączą się z interesem zjednoczenia Włoch. Anexya Sabaudyi i Nizzy nie jest wynagrodzeniem za wyświadczone usługi, lecz koniecznem sprostowaniem i zasłoną granic francuskich a zarazem wcieleniem plemion francuskich, które tego pragnęły. Artykuł ten kończy się następującemi słowy:

Francya ani piędzi włoskiej ziemi nie kazała sobie ustąpić, i ani piędzi włoskiej ziemi nie zażąda nigdy. Sardynia jest ziemią włoską; przyłączać ją sobie nie byłoby wcieleniem, lecz zdobyczą. Jeszcze raz: interes Francyi we Włoszech nie różni się od interesu Włoch; my chcemy bezpieczeństwa Papieża, chcemy aby dzieło zjednoczenia dokonane zostało, Nie mniej i nie więcej. Nie mamy i nie możemy mieć żadnego interesu na rzecz tego, co skutkiem ostatnich wypadków runęło we Włoszech.

Przeszłość, zdaniem naszem umarła na zawsze, choć drga jeszcze i ludzi tych co chcą być łudzeni; jeśliby zaś zwaliska jej miały kiedy pod ręką Włochów powracać do stanu dawnego, tedy usunąć trudność, byłoby rzeczą Włochów; jeśliby zaś usiłowanie odbudować Austryę, zachęciło przejść Pad i Mincio, wtedy byłoby powinnością Francyi przejść Alpy, jesteśmy zaś mocno przekonani, że Francya swej powinności dopełni.

— Rząd amerykański zaproponował wielu niższym oficerom francuskim wstąpić w szeregi amerykańskie. Zato otrzymaliby 6000 franków zaraz, roczną płacę 20.000 franków na lat sześć i wyższy stopień jak ten, który posiadają w armii francuskiej. Ministeryum wojny nie upoważniło jednak wstępować w służbę północno-amerykańską.

Włochy.

(Otwarcie wystawy w Florencyi. – Ultimatum Ricasolego.)

Sardynia. Podług depeszy z Florencyi z 15go września przyjechał Król Wiktor Emanuel 14. wieczorem do Florencyi, a 15go o godzinie 11. przed południem otworzył wystawę. Królowi towarzyszy książę Carignan i świetny dwór. Prezydent komisyi wystawy, margrabia Ridolfi, miał mowę, na którą odpowiadał Król zapewniając, że miło mu bardzo otwierać pierwszą wystawę w tej kolebce sztuk i umiejętności. Dalej oświadczył Król, że głównem jego usiłowaniem było, ustalić jedność Włoch i rozwinąć ich pomyślność; dziękował komisyi za jej trudy i dodał, że wielkie dzieło narodowe nie jest jeszcze dokonane, ale że przy tej sposobności odnowiły Włochy uroczysty swój ślub, gdyż są całkowicie reprezentowane i składają tym sposobem świadectwo, że chcą być jednym narodem. Wychodzącego z pałacu Króla żegnało zgromadzenie hucznemi okrzykami.

Państwo kościelne. Słychać, że baron Ricasoli wprawdzie już przygotował swoje ultimatum do dworu papieskiego, ale nie wyprawił jeszcze do Rzymu. W dokumencie tym ma oświadczać, że gotów jest przyznać Papieżowi część miasta Rzymu, w której byłby Ojciec św. udzielnym Panem. Na tem terytoryum rezydowałby Papież spólnie z świętem kolegium i z wszystkimi dygnitarzami i urzędnikami duchownymi, których powołaniem jest czuwać wespół z nim nad sprawami kościoła. Papież ma być niejako uważany za reprezentanta duchownego wszystkich mocarstw katolickich na świecie i w przydzielonej sobie części wiecznego miasta używałby wszelkich przywilejów Księcia, jako to: nietykalności terytoryum, niezawisłości jurysdykcyi i t. p.

Niemce.

(Premia dla okrętów kupieckich. – Wiadomości bieżące. – Kwestya unii niemieckiej.)

Berlin, 14. września. Już od dawna donoszono, że minister wojny jenerał Roon stojący na czele administracyi marynarki pracuje nad planem, ażeby na wzór amerykański przy budowaniu kupieckich okrętów urządzano je dla służby wojennej. Ten plan jest teraz ukończony, a ministeryum wojny zamierza wydać rozporządzenie, na mocy którego budownicy okrętów kupieckich otrzymają premia, jeżeli te okręta będą tak sporządzone, że ich w razie potrzeby do służby wojennej użyć będzie można. Jak słychać, podano już w tym względzie oferty.

— W korespondencyi z Kolonii, którą podaliśmy wczoraj, pisze *Gaz. wied.* z dnia 18. września, zapewniano, że Król Wilhelm odwiedzi Cesarza Napoleona pierwszych dni października w Compiègne. Dzisiejsze zaś korespondencye paryskie do *Indépendance belge* i do *Etoile belge* donoszą, że Cesarz Napoleon zapraszając Króla pruskiego tak usilnie prosił, aby dzień na odwiedziny w Baden-Baden raz już stale oznaczony został, że Król ujrzał się zniewolonym przyrzec przybyć na dzień 2. października.

— Wychodząca w Berlinie Gazeta Spenera rozbiera w szeregu artykułów kwestyę niemieckiej unii. W artykule czwartym mówi co następuje:

Nie jest że to znamieniem czasu, które może sobie bardzo na swą stronę pomyślnie tłómaczyć związek narodowy, że na zebraniach śpiewaków, gimnastów i strzelców, gdzie duch niemiecki tak się przeważnie objawia, że nawet na prozaicznym zjeździe handlowym, wszędzie Austryaków jako braci witano. Jestto niemiecka polityka uczuciowa powiadają. Pytamy czyli Austrya nie jest od wieków po dziś dzień przedmurzem niemieckiej narodowości i oświaty, przeciw słowiańszczyźnie urosłej w państwie rosyjskiem w olbrzymią potęgę, a wpierającą się dwoma klinami od wschodu i północy głęboko w kraje niemieckie?... Czyż Austrya nie stoi w Tryeście i u dolnego Dunaju na straży widoków handlu niemieckiego, i nie tworzy węzła komunikacyjnego między Niemczą a Wschodem. I któż może odmówić Austryi świadectwa, że cała jej polityka dąży rozwiązać te żywotne kwestye niemieckie?... Polityka coby widziała zbawienie dla Niemczy w upadku Austryi, jest złą, jednostronną. Widoki te są nieśmiertelnej natury. Trudności, które ma załatwić program polityki małoniemieckiej są przechodnim wymysłem francuskiego Cesarstwa. Że teraźniejsza konstytucya związku niemieckiego nie posiada dostatecznych rękojmii nie można jej brać za złe. Angielska konstytucya nie daje więcej gwarancyi. Żadne państwo dać jej nie może, gdzie nie poświęcono jak w dzisiejszej Francyi potędze na zewnątrz, wolności osobistej, udziału obywatelskiego w politycznem życiu i dobrego bytu. Ale byłażby w stanie Austrya wypełnić swe powołanie niemieckie, gdyby zerwała swój teraźniejszy z Niemczą związek. Nie wierzymy temu, nie wierzymy aby żywioł niemiecki mógł wzmocnić się w Austryi, jeżliby zerwał się związek jej z Niemczą.

Na pytanie czyli Król pruski przyjął godność Cesarza niemieckiego, ofiarowaną mu programem związku narodowego odpowiada Gazeta Spenera:

Prusy nie mogą zrzec się swej politycznej i militarnej niezawisłości, nie mogą poddać się zwierzchnictwu parlamentu niemieckiego, bez utraty stanowiska swego jako mocarstwo; a z drugiej strony do naczelnictwa Prus w Niemczy bez niemieckiego parlamentu, bez kontroli tak aby słowo pruskie było bezwzględnym rozkazem dla całej Niemczy w sprawach politycznych i militarnych, to jest do pruskiej dyktatury nikt przecie nie pomyśli aby mógł dążyć naród niemiecki w rozwoju politycznego swego życia.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Według depeszy w tutejszych dziennikach znajduje się obecnie kilka rosyjskich wojennych okrętów w porcie Cherbourga. Wielcy książęta Alexander Alexandrowicz i Mikołaj Konstantynowicz odpłynąwszy z ewolucyjną eskadrą admirała Possiek z Kronsztadu, zawinęli na wyspy Alandyi, zabawili tam sześć dni i zwiedzili ruiny Kastelholmu.

Turcya.

(Manifest rządu tureckiego. — Doniesienia znad granicy czarnogórskiej. — Okólnik wysokiej Porty.)

Independance donosi, że rząd turecki polecił okólnikiem wszystkim swym ajentom dyplomatycznym za granicą oznajmić dworom, przy których są zawierzytelnieni, że Omer Basza otrzymał rozkaz rozpocząć na nowo kroki nieprzyjacielskie i prowadzić wojnę stanowczą.

— Donoszą z nad granicy czarnogórskiej do *Donau Ztg.* pod dniem 12. września, co następuje:

Gdy zjazd ks. Czarnogórskiego z Omerem Baszą nie przyszedł do skutku wydał Omer Basza rozkaz niedozwolić nikomu przechodzić granicy, a w razie potrzeby użyć broni.

Czarnogórcy jednakże przeszli granicę i rozpoczęli wzdłuż niej zwykłe swe rabunki. Nietylko, że uprowadzali bydło, lecz zabierali także transporta tureckie prowadzone lądem i spławiane jeziorem skadarskiem.

Turcy ze swej strony uczynili napad na Czarnogórę w okolicy Podgorzycy, przyczem poległo 30 Czarnogórców.

W południowej Hercegowinie nie zaszło w ubiegłym miesiącu nic stanowczego, iż toczyły się układy. Łuka Vukałowicz, wojewoda Zubczy wrócił dnia 24. z. m. w wielkim orszaku z Cetynje, gdzie książe udekorował go srebrnym medalem. Zapewnił przy tej sposobności stronników swoich, z polecenia jak mówił księcia Mikołaja, że mogą liczyć na pomoc Czernogórców, w razie gdyby Omer Basza rozpoczął kroki nieprzyjacielskie. Równocześnie zalecił swoim aby stada swego bydła z okolic Trebinii i Zubczy dalej w góry odpędzili, zaczem mieszkańcy tamtejsi także i wszystkie zapasy zboża pospiesznie wywieźli na terytoryum c. k. austryackiem i tu znajomym swoim do przechowania oddali.

Omer Basza rozpoczął działania wojenne dnia 1. b. m.

Turcy wyruszyli z Bilczu na Bagnani a z Trebinie na Zubczę i bez żadnej przeszkody zajęli oba powiaty.

Niektórzy z mieszkańców Spizzy pozwolili sobie paść swe trzody na terytoryum austryackiem, a na czynione im przedstawienia odparli, że będą stawić czynny opór. Po stanowczem wystąpieniu c. k. władz usunęli się i zapewnili, że więcej nie powrócą.

Konzul francuski p. Hecquard znajduje się od miesiąca w Raguzie, i zamyśla tam jak się zdaje dłuższy czas zabawić, najął bowiem pomieszkanie i przyjechał z całą rodziną.

— *Courrier de Dimanche* rozbiera w korespondencyi z Konstantynopola okólnik wys. Porty świeżo wydany w sprawie czarnogórskiej. Porta wylicza w nim wszystkie swe usiłowania zachować zgodę z tym górskim ludem. Rząd turecki starał się o to już dlatego, aby nie dopuścić większego wzburzenia w sąsiednich prowincyach. Odwołuje się w tem na świadectwo komisyi europejskiej do wyznaczenia stałej granicy. Członkowie tej komisyi mogą zaświadczyć, że Czernogórcy okazali nieprzeparty upor, i że tylko za pomocą broni można dać sobie z nimi radę. Porta poleca zatem swym posłom, aby zawiadomili dwory, że Omer Basza otrzymał rozkaz rozpocząć nieprzyjacielskie kroki przeciw Czernogórze. Lada chwila nadejdzie wiadomość telegraficzna o rozpoczęciu wojny, a jakkolwiek ta nigdy nie kończąca się wojna czernogórska jest małoznaczna sama w sobie, dyplomacya europejska z niechęcią patrzy na wszelkie kroki wojenne w Turcyi europejskiej. Siła Czernogórców ma obecnie wynosić 16.000 zbrojnego luda; armia Omera Baszy liczy dwa razy tyle.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zagrabie, 18. września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu uchwaliła izba zamiast przystąpić do specyalnej debaty nad projektem adresu, oddać go jeszcze raz osobnemu komitetowi dla stanowczego zredagowania formy, nie zmieniając jednak w niczem zasady. Potem toczyła się dalsza debata nad systemem szkół ludowych. Dr. Racki złożył swój mandat.

Neapol, 17go września. Między Bruzzano i Brancaleone wylądowało w nocy z 13. na 14. b. m. do 100 bandytów (mówią, że Hiszpanów). Wojsko i gwardya narodowa obsaczyły ich. We wszystkich prowincyach stawiają się jeszcze powstańcy dobrowolnie u władz. Cialdini przyjmował księcia Montebello.

Mesyna, 15. września. Do Reggio odeszły dwie kompanie, których zażądał tamtejszy gubernator dlatego, iż pod Gerace wyladowało dziś zrana do 100 Burbonistów. Gwardya narodowa zmusiła ich wprawdzie ustąpić w góry, ale uderzy na nich dopiero za nadejściem posiłków wojskowych.

Genua, 17. września. Przedwczoraj nadeszło tu znowu 500 byłych żołnierzy z Neapolu.

Medyolan, 18. września. Wiadomości *Perseveranzy* z Turynu z 18go b. m.: Zapewniają dziś, że Garibaldi odmówił stanowczo zaproszeniu rządu amerykańskiego. Król zabawi w Toskanii, zapewne do końca tego miesiąca. Co do podróży jego do Neapolu nie ma jeszcze nic pewnego.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w drugiej połowie sierpnia b. r. na targach w Bohorodczanach, Buczaczu, Haliczu, Manasterzyskach, Brzostku i Dąbrowie.

	Obwód:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Brzostek		Dąbrowa	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	.	3	50	2	30	3	75	4	45	4	70
„ żyta . . .	2	50	2	50	2	15	2	50	2	66	2	90
„ jęczmienia .	2	.	1	60	.	.	2	7	2	50	2	10
„ owsa . . .	1	.	.	90	.	90	1	10	1	50	1	10
„ hreczki . .	.	.	1	80	.	.	2	.	2	.	.	.
„ kukurudzy .	2	50	2	50	2	40	2	25	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	.	1	20	.	.	.	60	1	.	.	50
Cetnar siana . . .	.	80	1	10	.	.	.	90	1	.	1	.
„ wełny	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	50	.	40	10	.	.	.	.	50	.	28	.
Sąg drzewa twardego	5	10	6	.	6	50	5	.	5	25	.	.
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	50	4	.	3	87	5	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	11	.	10	.	12	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	40	.	51	.	55	.	94	1	40

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. września.

Hotel rosyjski: PP. Knopf Karol, c. ros. podpor., z Chorowa.

Hotel europejski: Dr. Sermak Józef, adwokat krajowy, z Przemyśla.

Hotel Langa: Michałewicz-Szydłowski Roman, c. ros. podpor. gwardyi, z Charkowa. — Freund Wilh, z Tarnowa.

Hotel angielski: Wlecta Fr., z Stebnik. — Broniewski Erazm, z Tarnorady. — Borowski-Skarbek Leon, z Radruża. — Jasiński Fr., z Zahajpola.

Zajazd Kuhna: Hr. Romanowski Franc., z Uhnowa.

Pod Tygrysa: Karczewski Stan, z Fragi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. września.

PP. Smarzewski Kaj., do Lublina. — Hr. Zabielski Lud., do Wiednia. — Wierth Jan, do Kłodzienki. — Müller Ludwig, do Poznanki Hetmańskiej. — Rojewski Konst., do Cieszanowa. — Rylski Eust., do Ostrowa. — Knopf Karol, c. ros. podpor., do Charkowa. — Jankowski Lud., do Bożykowa. — Kęplicz Kaj., do Myszkowa. — Dulski Ed., do Złoczowa. — Dobek Kon., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. września 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god. zrana	325.20	+ 7.2	91.8	północny	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	325.16	+ 10.6	59.3	„	„	„
10. god. wiecz.	325.31	+ 7.6	86.6	zachodni	„	„

TEATR.

Dziś opera niem.: „**Robert diabeł.**“ Trzeci występ p. Younga.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 23. września: Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego: w Zbarażu i Mikulińcach w Tarnopolu, — w Budzanowie i Czortkowie w Czortkowie, — w Kopeczyńcach i Horostkowie w Husiatynie, — w Borszczowie i Jezierzanach w Skale, — w Tłustym i Zaleszczykach w Zaleszczykach, — w Krzywczy, — w Mielniey, — w Radymnie, — w Krakowcu, — w Sieniawie, — w Komarnie, Turce, Rudkach, Łące w Samborze, — Boryni, Siankach, Jaworowie i Wysockim wyżnym w Boryni.

Dnia 24. września: Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego: w Drohobyczy, Medenicach, Starosoli, Starym mieście w Samborze, — w Wołoszczy w Łące, — w Jarosławiu, — w Jaworowie, — w Sądowej Wiszni, — w Grzymałowie w Tarnopolu, — w Skale, — w Jazłowcu

w Czortkowie, — w Korolówce w Zaleszczykach, — w Husiatynie. — Sprzedaż realności nr. $^{85}/_{61}$ w Gródku. — Wydzierżawienie myt w Stryju, — realności nr. 47–48 w Jarosławiu, — młynów w Spasie, i dodatku gminnego w Szczercu. — Licytacya na dostarczenie różnych robót dla kasarni wojskowych za pomocą ofert we Lwowie. — Sprzedaż 5ciu części dóbr Hołyń i Kotiatycze w Samborze.

Dnia 25. września: Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego: w Samborze, Podburzu w Samborze, — w Łomnie, — w Mościskach, — w Przemyślu.

Dnia 27. września: Sprzedaż dóbr Sokołowa c. att. we Lwowie, — i $^1/_6$ części realności nr. 575¾ i 637 nowe 575 stare we Lwowie.

Dnia 29. września: Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego w Brodach.

Dnia 30. września: Licytacya na dostarczenie potrzeb szpitalu wojskowego w Brzeżanach. — Transport pieniędzy srebrnych i miedzi za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego w Skałacie w Tarnopolu, — w Tłustem w Tarnopolu, — w Jagielnicy w Czortkowie.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 20. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.85. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 55; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 742 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 181.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 136.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.53, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135 50.

Kurs lwowski.

Dnia 20. września.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	44	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	46	6	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	10	11	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	14	2	17
Talar pruski	„ „	2	4	2	7
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	75	80	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	75	84	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	146	50	148	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	75	66	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 września

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5%	62 30	62 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 90	81 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81 10	81.25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	67.60	67 70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67 80	68 —
dtto. „ 4½%	58 50	58 75
dtto. „ 4%	52 50	52 75
dtto. „ 3%	39 —	39 56
dtto. „ 2½%	34 —	36 —
dtto. „ 1%	13 50	13 75
Przez. do wylos. z r. 1839	113 50	114.—
„ 1854	86 —	86.25
„ 1860	83 30	83 40
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88 —	88.50
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 50	67.50
„ „ „ 4½%	58 —	58 56
„ „ „ 4%	51.—	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	47 —	48.—
„ 2½%	46 —	47.—
„ 2¼%	41 —	41.50
„ 2%	36 50	37.50
„ 1¾%	32 —	33.—
dtto. z procent za granica „ 5%	66 50	67 50
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87 50	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	88.—
Czech	91.—	92.—
Morawii	85 —	85.50
Szląska	84.—	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	98.50	99.50
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	67.75	68.50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	66.50	68.50
Galicyi	66.—	66 25
Siedmiogr. i Bukow.	65 —	65.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	110 —	112 —
Wen. pożyczka z r. 1859	90 75	—.—
Dług Tyrolu po 5%	66 50	67.50
„ 4%	50.50	51.—
Dług Salcburga „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy „ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	737 —	739
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180 —	180 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590 —	592 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1983	1985.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	278 —	278.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	165 75	166.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118.50	118.75
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 160 zł. (80%)	239 —	240.—
Kol. kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	147 25	147 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	—.—	76.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	143. —	144.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	123.—	124.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	427 —	429 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	212.—	214.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370 —	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 —	103.25
10 „ 5%	96 —	96 75
przeznacz. do los. po 5%	90 —	90 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100 —
przez. do los. po 5%	86.—	86 25
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	81.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	103 90	104 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	140. —	140 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	96.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134.50	135 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł.	85.—	88.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	119 70	119 80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95 50	96.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	35 75	36.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	35.75	36 25
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	22.75	23.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	114.75	114.85
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	114 90	115.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	101.—	101.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	53.10	—.—
Londyn za 10 ft. szt	136 40	136 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	53.60
Paryż za 100 fr.	53 60	53 65
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.51	6.52
dtto. pełnej wagi	6.51	6.52
Korona	18.75	18 80
20frankówka	10.86	10.88
Rosyjski impery.	11.18	11.20
Talar związkowy	2.04	2.04 5/10
Srebro	136.—	136 25
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Katalogi wystawy londyńskiej.) Według doniesień król. komisyi w Londynie mają zamiar wydać trzy katalogi o wystawie przemysłowej na r. 1862, z których dwa będą obejmować sekcye przemysłowe, a trzeci sekcyę sztuk pięknych. Do każdego z tych trzech katalogów będą przyjmowane tak od przesyłających swe utwory na wystawę jako też od publiczności w ogóle doniesienia.

Te trzy wydania będą mieć nazwę katalog przemysłowy, katalog ilustrowany i katalog sztuk pięknych.

Wszystko, co w dwóch pierwszych katalogach ma być zamieszczone, należy przesyłać do sekretarza komisarzy Jej Mości Królowej J. R Sandford Esq. 454, West Strand przed pierwszym lutego 1862, po której to dacie ani zmiany ani nowe umieszczenia nie mogą być gwarantowane.

Zgłoszenia się będą przyjmowane po dzień 1. marca 1862. Należytości za umieszczenie będą od 1. marca po dzień 1. kwietnia podwojone, a po tym dniu nie będą już przyjmowane żadne dalsze doniesienia do pierwszych wydań. Wszystkie wiadomości do katalogu należy adresować do sekretarza, a zewnętrzną stronę zaopatrzyć w czytelny podpis: „Katalog.“

Katalog przemysłowy będzie zawierać listę imion i pomieszkań osób przesyłających na wystawę i bardzo krótkie opisanie ich utworów. Wyjdzie w jednym tomie, w półoktawce, będzie wydany zupełnie kosztem komisarzy Jej król. Mości i przedawany po szelingu w gmachu wystawy.

To samo rozumie się o katalogu sztuk pięknych.

W dwóch katalogach będą umieszczane doniesienia w podwójnych kolumnach i gwarantuje się wydanie 250.000 egzemplarzy.

Koszta umieszczenia wynoszą:

za 10 linii i niżej w jednej kolumnie	5 funt sztr.
„ każdą dalszą linię	10 szylingów.
„ pół stronicy	30 funt. sztr.
„ całą stronnicę	50 „ „

(Karność w wojsku amerykańskiem.) Jaki jest stan karności w wojsku związkowem w Ameryce, poznać można z następującego wypadku, o którym donoszono do „Elb. Ztg.“: Dnia 27. sierpnia, Henry Farrington, żołnierz artyleryi konnej konzystującej w państwie Islandya zaniósł skargę przeciw pułkownikowi John W. Lutson, o niesprawiedliwe uwięzienie. Na to pułkownik, który naówczas znajdował się w sprawach służby w Nowym Jorku, został na rozkaz Szeryfa aresztowany i do więzienia wtrącony. Dnia 28. obrońca uwięzionego wniósł do Suprem Court, aby został uwolniony, ponieważ jest w służbie stanów zjednoczonych, i pułk z rozkazu ministeryum wojny organizuje, jeżeli zaś żołnierz będzie mógł wikłać oficera w proces cywilny, tedy wszelka karność ustanie. Tymczasem, chociaż w Washingtonie ze smutkiem poglądają na uchybienia pułków które się organizują, chociaż w rzeczonym wypadku każdy widzi gdzie słuszność, choćby miał tylko cokolwiek zdrowego rozsądku, przecież sędzia w Sutherland występuje przeciwnie, i aby obrońca oskarzyciela zyskał na czasie w wyszukaniu więcej świadków, odłożył wyrok na dzień następny, a pułkownik pozostał w więzieniu.

Główny Redaktor M. Szrzeniawa Sarnyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.